VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 198)**

z dnia 8 października 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 198)

8 października 2015 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– sprawy bieżące,

– rozpatrzenie projektu sprawozdania Komisji z działalności w VII kadencji Sejmu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Ewa Sarnecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Witam państwa bardzo serdecznie. Rozpoczynamy ostatnie w tej kadencji posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. W porządku dziennym mamy rozpatrzenie projektu sprawozdania Komisji z działalności w VII kadencji Sejmu, niemniej jednak jeśli państwo pozwolicie, zacznę od spraw bieżących. Pierwsza sprawa bieżąca to stwierdzenie, że wobec niewniesienia uwag uważam protokoły z 196. i 197. posiedzenia Komisji za przyjęte.

Druga sprawa bieżąca. Od posłów przysyłane są projekty uchwał, które miałyby być podstawą do wyboru patrona roku 2016 – zresztą nie tylko od posłów, ale także z zewnątrz od organizacji zawodowych czy samorządowych. Wiem, że były nawet lekkie pretensje, że nie rozpatrujemy tych projektów. Proszę państwa, zgodnie z regulaminem Sejmu projekty do ustanowienia roku rokiem danej osoby lub wydarzenia mogą wpływać do 31 października. Ja nie mogę łamać regulaminu, bo Sejm i komisja następnej kadencji wytknęłaby nam to. Nie mamy takiej możliwości, więc takiego posiedzenia, mimo że są zgłoszone 4 propozycje, nie zwoływałam. Także zgodnie z regulaminem Sejmu trzeba rozpatrzyć te projekty do 30 listopada. Mam nadzieję, że do 30 listopada Sejm się zbierze, Komisja się ukonstytuuje i przynajmniej będzie miała co robić na pierwszym swoim posiedzeniu, bo będzie musiała tym się zająć.

Jak państwo pamiętacie, proponowałam zmianę w regulaminie. Zmiana gdzieś utknęła w jakiejś zamrażarce, lodówce bądź koszu i tyle. Ze strony prezydium nie było tutaj woli współpracy z Komisją, wobec tego zostało tak, jak jest. To też będzie zadanie dla Komisji przyszłej kadencji. Jednak terminy zgłaszania tych kandydatur muszą być zmienione, bo do 30 listopada jest bez sensu. Jeżeli ma być rok jakiejś osoby, to odpowiednio wcześniej muszą być jakieś przygotowania. Już dla państwa orientacji powiem, że jest propozycja Roku Henryka Sienkiewicza, Feliksa Nowowiejskiego, Transplantacji i Zdrowia Jamy Ustnej. Ja tylko czytam, przepraszam. Takie są propozycje. Proszę państwa, muszę powiedzieć, że środowisko, które wystąpiło z propozycją Zdrowia Jamy Ustnej było tak uprzejme, że mnie odwiedziło w biurze poselskim i wydawało mi się, że mają straszne pretensje, że natychmiast nie uchwaliłam tego Roku. Powiedziałam, żeby się zwrócili do Sejmu następnej kadencji. W regulaminie nasza Komisja musi ustalać te patronaty. Tak tylko powiedziałam. Dobrze, to jest jakby ostatnia sprawa, niezałatwiona.

Głównym tematem dzisiejszego posiedzenia jest przyjęcie sprawozdania z działalności w VII kadencji. Państwo posłowie otrzymali to sprawozdanie, więc jeśli pozwolicie, nie będę się tu wdawała w omawianie. Z mojego punktu widzenia była to całkiem interesująca kadencja. Może nie powiem, że owocna, bo specjalnie dużo ustaw Komisja nie rozpatrywała, znacznie więcej uchwał. To się stało naszą specjalnością, ale myślę,

że satysfakcjonująca jest liczba posiedzeń. Dobrym obyczajem – przynajmniej z mojego punktu widzenia – było organizowanie posiedzeń wyjazdowych. Uczestniczyliśmy w wielu naprawdę ciekawych merytorycznych dyskusjach. Mam nadzieję, że ta praca Komisji dla każdego z jej członków była pracą satysfakcjonującą i ciekawą. To jest taka Komisja, gdzie można sobie pozwolić także na takie korzyści, że po prostu zajmujemy się ciekawymi sprawami a także ważnymi. Kultura bezsprzecznie jest bardzo ważna, może jeszcze nie wszyscy o tym wiedzą, ale mam nadzieję, że dzięki pracy Komisji także ta prawda po trochu dociera do opinii publicznej.

Chciałam bardzo serdecznie podziękować wszystkim członkom Komisji za wkład pracy, aktywność, za dyskusję a nawet za spory. Myślę, że na wstępie powiem tyle, a jeśli państwo pozwolicie, to jeszcze także na zakończenie, gdy już będziemy kończyli posiedzenie, rozszerzę te podziękowania. Słucham uprzejmie, czy są jakieś uwagi, głosy? Bardzo proszę – pani poseł Sobecka.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Czytam to sprawozdanie i zabrakło w nim przynajmniej jednego zdania, które by mówiło o kilku albo kilkunastu posiedzeniach Komisji Kultury i Środków Przekazu w sprawie ochrony, obrony TV Trwam na multipleksie. Ponieważ pan przewodniczący Jan Dworak był tak uprzejmy, wypomniał mi, że w chwilach emocjonalnych zabierałam aż 73 razy głos na ten temat i ponieważ nasza Komisji niezaprzeczalnie też się tym zajmowała, trzeba by ująć w sprawozdaniu tę obronę, bo ona naprawdę była wynikiem dyskryminacji katolickiego medium i powinno to się znaleźć w sprawozdaniu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Słucham, są jeszcze jakieś głosy, to potem odniosę się. Proszę bardzo – pan poseł Dziedziczak.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Próbowałem podsumować nasze prace, zastanawiałem się nad pozytywami naszej Komisji. Tu całkowicie zgadzam się z panią poseł Sobecką. Byliśmy przed wielkim wyzwaniem, dylematem związanym choćby z rozdzieleniem miejsc na multipleksie. Myślę, że w skali czterolecia był to niezwykle strategiczny temat prac naszej Komisji.

Jeżeli chodzi o pozytywne elementy, to chciałbym pochwalić posiedzenia wyjazdowe. Był to świetny pomysł. Osiem lat zasiadam w tej Komisji i w poprzedniej kadencji było tego znacznie mniej. Moim zdaniem było to bardzo ciekawe doświadczenie, aby mieć możliwość zobaczyć w praktyce różne miejsca w naszym kraju. Jeżeli mógłbym zasugerować do stenogramu, to na przyszłość sugerowałbym również odwiedzenie miast średnich. Odwiedzaliśmy głównie miasta wojewódzkie. Jest to fascynujący element Polski. Wiem, że infrastrukturalnie niekiedy jest trudniej tam się dostać, ale myślę choćby o takich miastach jak Kalisz, Leszno w południowej Wielkopolsce. To miejsca znakomite. Myślę, że każdy z kolegów parlamentarzystów mógłby tu wymienić miasta ze swojego okręgu właśnie z tego segmentu średniego. Ktokolwiek będzie przewodniczącym, ktokolwiek będzie w prezydium przyszłej Komisji, zachęcam, żeby kontynuować ten pomysł objazdu Polski. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Jeśli można, panie pośle, od razu skomentuję. Jedyne co możemy zrobić w tym sprawozdaniu, to rekomendować Komisji następnej kadencji kontynuowanie posiedzeń wyjazdowych. Jestem ogromną entuzjastką tej formy. Rzeczywiście w tej kadencji udało się. W poprzedniej kadencji taka panowała doktryna, że właściwie miejsce pracy posła jest w Sejmie ewentualnie w jego okręgu wyborczym, ale w tej chwili, w ostatniej kadencji udało się to przełamać i myślę, że z korzyścią. To jest…

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

To było bardzo dobre i oceniam to bardzo wysoko. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa chce zabrać głos? Pan poseł Fedorowicz.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. To będzie forma takiego jakby dziwnego pożegnania, oświadczenia. Dziękuję bardzo za 10 lat pracy w tej Komisji, w tym 8 lat jako członka prezydium. Ponieważ już nie będę kandydował do Sejmu, dodam do tego, że 11 lat byłem szefem komisji kultury w Krakowie i w województwie, ale widocznie na skalę ogólnopolską jeszcze sobie nie zasłużyłem, może to odrobię w Senacie.

Właściwie chciałem wszystkim bardzo podziękować za tę pracę. Nieraz spieraliśmy się, ja chciałem też przeprosić za czasem moje emocje, ale jako człowiek sztuki podlegam tym emocjom prawdopodobnie o wiele poważniej niż inni normalni posłowie. Jeżeli komuś niechcący dokuczyłem, nawet dzisiaj mi się zdarzyło, ale w innej Komisji, to bardzo przepraszam. To jest ostatni moment, kiedy mogę powiedzieć, że po 10 latach posłowania żegnam się z Sejmem i podziękowanie dla wszystkich, w szczególności pani przewodniczącej za pomoc, wprowadzenie mnie w prace Sejmu, później za współpracę i kolegom dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa? Bardzo proszę – pani przewodnicząca Grodzka.

Poseł Anna Grodzka (niez.):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. To jest ten moment, w którym powinniśmy się pożegnać. Ja również chcę się pożegnać, ponieważ postanowiłam nie kandydować do parlamentu w tej kadencji. W związku z tym też chcę wszystkim państwu bardzo podziękować. Bardzo wiele nauczyłam się od wszystkich państwa. Bardzo dziękuję za współpracę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy? Jeśli pozwolicie państwo, to chciałabym się odnieść do tej merytorycznej uwagi, że w sprawozdaniu nie podkreśliliśmy wysiłków Komisji na rzecz TV Trwam. Jak państwo zauważyli, w tym sprawozdaniu nie przyjęliśmy takiej metody, że wymieniamy nasze boje i batalie o tysiąc różnych spraw, bo jednak tak było. Dla każdego jakieś tematy są szczególnie ważne. Myślę, że to dobrze, że dla każdego z nas różne, więc akurat niewymienienie posiedzeń poświęconych TV Trwam specjalnie mi tu nie przeszkadza. Charakter sprawozdań wszystkich komisji jest podobny. To nie jest jedyne posiedzenie, w którym uczestniczę, z programem: przyjęcie sprawozdania, więc osobiście specjalnie nie widzę tutaj jakiejś konieczności. Dla mnie osobiście najważniejsze były wszystkie nasze debaty związane z prawem autorskim. Taka jestem, każdy ma jakieś swoje obszary szczególnej troski.

Każdy z państwa posłów prezentując sprawozdania ze swojej pracy ma pełne prawo eksponować swoje wybrane dziedziny czy tematy i myślę, że to będzie z korzyścią dla państwa i dla odbioru państwa przez państwa wyborców. Gdyby tak miała cała Komisja, to rzeczywiście wypadałoby jeszcze usiąść i przeredagować całkowicie to sprawozdanie, wybrać wszystkie tematy i je umieszczać, a jutro się spotkać, bo musimy oficjalnie przyjąć sprawozdanie. Wydaje mi się, że wyeksponowanie tylko jednego z tematów nie byłoby specjalnie w porządku niezależnie od tego, jak ważny jest ten temat. Przynajmniej dla części z państwa był rzeczywiście bardzo ważny, ponieważ z reguły państwo inicjowaliście te posiedzenia.

To jest część jak gdyby opisowa, ogólna, a załącznikiem jest przygotowywany wykaz wszystkich posiedzeń i tematów i tam te 6 spotkań poświęconych TV Trwam oczywiście będzie odnotowane. Jeśli można, to jednak prosiłabym państwa o przyjęcie sprawozdania w takiej formule, chyba że bez jakiegoś wielkiego zachodu można tu wprowadzić jakieś zdanie. Bardzo proszę.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Pani przewodnicząca, mam propozycję neutralnego stwierdzenia tylko faktu. Ponieważ tych posiedzeń rzeczywiście było trochę i bez względu na to, czy zgadzamy się w tej sprawie czy nie, to był to obiektywny fakt, że w trybie art. 152 te posiedzenia się odbyły. Oczywiście

w tym sprawozdaniu jest mowa o tematyce różnych posiedzeń, jak: produkcja filmów animowanych dla dzieci, sytuacja muzeów, służb konserwatorskich, sytuacja finansowa TVP itd., czyli zostały wymienione nawet te posiedzenia, które były zwoływane w trybie art. 152, więc nie widzę przeszkód, żeby tutaj dopisać jedno zdanie, które zaraz pozwolę sobie zaproponować. Myślę, że byłoby dobrze, żeby ono znalazło się na str. 3.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ja chciałam na pierwszej.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Propozycja byłaby taka: „Komisja odbyła" – i tutaj prośba do pani Ewy, żeby wpisać, ile to było – załóżmy „11 czy 9 posiedzeń zwołanych w trybie art. 152 regulaminu Sejmu poświęconych postulatom równouprawnienia mediów katolickich, w tym dostępowi TV Trwam do naziemnego multipleksu telewizyjnego". Myślę, że takie zdanie po prostu jest stwierdzeniem faktu, ważnego w naszej kadencji, co więcej, związanego z tym, że później okazało się, że decyzja KRRiT była właśnie taka, więc chyba nie ma tutaj potrzeby, żeby wstydzić się tego, że debatowaliśmy na ten temat. Propozycję mam napisaną i jeśli pani przewodnicząca się zgodzi, to ją przekażę i możemy tak zrobić.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przepraszam bardzo, w którym miejscu?

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Proponowałabym tam, gdzie jest tematyka. Na str. 3 po drugim akapicie jest opisana tematyka różnych posiedzeń problemowych. W tym akapicie albo zrobić odrębny akapit i dopisać właśnie to zdanie: „Komisja odbyła szereg posiedzeń" albo wpisać dokładną liczbę „zwołanych w trybie art. 152 regulaminu Sejmu poświęconych postulatom równouprawnienia mediów katolickich, w tym dostępowi TV Trwam do naziemnego multipleksu telewizji".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Oczywiście można, bo wszystko można napisać, papier jest cierpliwy. Ja nie mam takiej pewności, że nie ma u nas równouprawnienia mediów katolickich. Sprawa multipleksu dla TV Trwam w pierwszym podejściu była tak rozstrzygnięta, jak była z przyczyn formalno-finansowych. Rozstrzygnięto ją pozytywnie, bo Fundacja Lux Veritatis przedstawiła wszystkie oczekiwane i żądane dokumenty.

Jeśli można, to moja propozycja jest oczywiście skromniejsza. Na str. 1 piszemy, że „tematyka posiedzeń Komisji z uwagi na zakres jej działania była różnorodna i dotyczyła wielu dziedzin kultury, dziedzictwa narodowego, rynku mediów elektronicznych" i tutaj proponuję dopisać „w tym obecności na multipleksie TV Trwam i rynku prasowego". To jest zaakcentowanie, że o tym rozmawialiśmy bez jakiejś oceny. Moja propozycja byłaby taka, bo rozumiem, że państwo chcecie zostawić ślad. Powtarzam, że w tej statystyce będzie zarówno to, że to jest w trybie art. 152, jak i to, ile było tych posiedzeń. Zresztą nie tylko o TV Trwam były te posiedzenia z tytułu art. 152. Przecież państwo zgłaszaliście różne wnioski. Tu specjalnie tego nie eksponowaliśmy. Można by to inaczej napisać. Tam, gdzie piszemy, ile było posiedzeń, można jeszcze dodać zdanie, że wśród tych posiedzeń było tyle i tyle zwołanych w trybie art. 152. Na pierwszej stronie załatwiłabym w ten sposób obie te kwestie. Czy byłaby zgoda?

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Jeśli mamy zakończyć naszą kadencję w jakiejś atmosferze konsensusu, to ta propozycja jest do przyjęcia, jeżeli to będzie rozdzielone na te dwa fragmenty.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak. Tu napiszemy, że były posiedzenia w trybie art. 152, a przy mediach elektronicznych wyraźnie powiemy o obecności na multipleksie TV Trwam. Też bym chciała, żebyśmy to zakończyli dobrym akcentem. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Nie ma. Rozumiem, że to tak może być.

Proszę państwa, w takim razie czy mamy głosować, czy zgodzimy się, że przyjmujemy to sprawozdanie w zgodzie i w porozumieniu? Dobrze.

Jeśli państwo pozwolicie, to raz jeszcze naprawdę chciałem podziękować za atmosferę, która mimo czasem bardzo gorących sporów była taką atmosferą, jaka powinna być w komisji kultury. Bardzo serdecznie dziękuję prezydium za pracę. Żałuję, że nie mogę podziękować panu ministrowi Łopińskiemu, ale tak błyskawicznie zrobił karierę, że w ogóle nie było czasu, żeby się pożegnać. Proszę mu przekazać bardzo serdeczne podziękowania. Mnie osobiście w prezydium bardzo dobrze pracowało się z panem ministrem. Poza prezydium różnie bywało, ale w prezydium było całkiem dobrze.

Państwu wszystkim także naprawdę dziękuję. Myślę, że powiem i nie skłamię, że jeśli czasem bywałam tutaj trudna do wytrzymania dla niektórych, to nie dlatego że mam taki podły charakter, tylko dlatego że tak bardzo kocham kulturę. Może mnie czasem coś denerwowało, ale starałam się dobrze organizować pracę i starałam się, by wszyscy w Komisji mieli prawo głosu, żeby nasza praca przynosiła jakieś efekty. Życzę państwu spełnienia zamiarów i marzeń – tym, którzy zdecydowali się kandydować, oczywiście wyboru, a tym, którzy zdecydowali się nie kandydować, równie ciekawego albo ciekawszego dalszego działania, jak to było w Sejmie i w naszej Komisji. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Koledzy mnie zachęcają, ale z własnej inicjatywy też chciałam pani bardzo serdecznie podziękować za przewodniczenie. To było czasem rózgą żelazną, ale dziękujemy za sprawną i poświęconą temu, żeby w kulturze było jak najlepiej, opiekę nad całą Komisją. Życzymy dużo zadowolenia z tej poprzedniej pracy i przyszłej, mamy nadzieję, dla dobra naszej kultury. Bardzo dziękujemy za wszystkie spędzone razem lata.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję. Przepraszam, popełniłam straszne faux pas. Proszę państwa, przecież w imieniu Komisji musimy podziękować naszym kochanym paniom. Powiem tak, znam różne sekretariaty różnych komisji. Tak dobrego jak my nie ma żadna komisja.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Żeby całe PiS było takie, jak pani poseł Bubula z Krakowa – grzeczny, normalny.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Może w Sejmie powinny być same komisje kultury.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Proszę powiedzieć, że zamykamy posiedzenie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak? Bardzo proszę do mikrofonu.

Sekretarz Komisji Ewa Sarnecka:

Korzystając z ostatniego w tej kadencji posiedzenia chciałam również bardzo pięknie podziękować wszystkim państwu za możliwość współpracy z państwem, za to, że mogłyśmy nawet pozwolić sobie na wymianę różnych refleksji i opinii z przedstawicielami narodu jako członkinie tego narodu. Cieszymy się, że razem z Joasią mogłyśmy w miarę swoich możliwości i kompetencji służyć państwu po prostu swoją pomocą i z całego serca życzymy, żeby rzeczywiście ci, którzy mają ambicję, potrzebę wrócić, to będzie nam miło – mam nadzieję – spotkać się z państwem, a wszystkim innym wszystkiego dobrego jeśli nie w Sejmie, to na innej drodze życia – zawodowej, rodzinnej. Bardzo państwu dziękujemy za tę możliwość wspólnej pracy.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję i tym optymistycznym akcentem zamykam 198. posiedzenie.